

# Pożar w porcie lotniczym Jomo Kenyatta

#Lotnictwo cywilne 7 sierpnia 2013

**Dziś rano w międzynarodowym porcie lotniczym Jomo Kenyatta, leżącym 15 km od stolicy Kenii - Nairobi wybuchł pożar. Nie odnotowano ofiar w ludziach, ani uszkodzeń bazujących tam statków powietrznych.**



Zdjęcie: *allafrica*

Pożar wybuchł o godz. 4:35 czasu miejscowego (5:45 czasu polskiego), w terminalu lotów międzynarodowych. Pasażerowie zostali natychmiast ewakuowani. Nikt z nich, ani też personelu portu, czy ratowników zajmujących się akcją gaśniczą nie odniósł obrażeń.

Pożar ugaszono po kilku godzinach. Kenya Airports Authority, instytucja zarządzająca cywilnymi portami lotniczymi w Kenii poinformowała, że port Jomo Kenyatta został zamknięty do odwołania. Wszystkie samoloty, które miały lądować w Nairobi przekierowano na inne lotniska w Kenii.

Dzisiejszy pożar to drugi poważny kłopot władz portu Jomo Kenyatta. Dwa dni temu awaria pompy paliwa lotniczego spowodowała znaczne opóźnienia lotów. Część samolotów musiano przekierować na lotniska w Ugandzie i Rwandzie. Nie wiadomo, czy obydwie incydenty są ze sobą związane.

Międzynarodowy port lotniczy Jomo Kenyatta zajmuje 7. miejsce w Afryce pod względem liczby pasażerów. W 2011 odprawiono tu ponad 5.8 podróźnych. Rząd kenijski już zapowiedział utworzenie specjalnej komisji pod przewodnictwem ministra transportu, która ma zbadać przyczyny dzisiejszego pożaru.